

# NOWA GAZETA ŁÓDZKA

Wychodzi codziennie.

Redakcja—Widzewska 106a. Tel. 20-22.

Administracja: Przejazd 8. Tel. 20-30.

Exemplarz pojedynczy 3 kop.

## Bitwa koło Sabatu. 40.000 austriaków zabitych i rannych. Rosjanie pod Królewcem.

### Szalone klęski austriaków.

**BIAŁOGROD.** W ciągu 3-odniowej bitwy na linii Sabat—Drina serbowie zadali formalną klęskę armii austriackiej. Straty austriaków w zabitych i rannych obliczają na 40000 ludzi, serbowie zaś stracili w zabitych 1500 i w rannych 8500. Nierównomierność strat warunkowana jest dogodnością pozycji serbskich i sprawnością artylerji serbskiej. Zdobycz wojenna serbów przedstawia się jak następuje: Zdobyli oni 40 armat szybkostrzelnych, 17 haubic, 85 jaszczków, 36 kartaczońnic, 12 skrzyń z rewolwerami, 15000 karabinów, 7000 szrapneli, 3000 koni i 600 wołów.

### Z pod Wyszehradu.

**PETERSBURG.** W bitwie pod Wyszogrodem wojska austriackie zostały z powodzeniem wyparte przez serbów z dogodnych pozycji. Straty po obu stronach prawie jednakowe i bardzo znaczne.

### Niemcy w Milhuzie.

**PARYŻ.** — „Echo de Paris” donosi, że wojska niemieckie po ponownym zajęciu Milhuzy dopuszczają się niesłychanych okrucieństw względem ludności alzackiej. Połowę miasta spalono i zbombardowano.

Kilkuset mieszkańców, podejrzanych o sprzyjanie francuzom, rozstrzelano masowo bez sądu.

Takie same wiadomości nadchodzą z innych miejscowości Alzacji, opuszczonych przez francuzów.

### Niemcy tracą swoje kolonie.

**PARYŻ.** Omawiając fakt zajęcia przez wojska angielskie niemieckiej kolonii Togo, „Temps” zaznacza, że akcja mocarstw sprzymierzonych, zdążająca do pozbawienia Niemiec wszystkich kolonii zamorskich, zaczyna się systematycznie posuwać naprzód. Po Togo przyjdzie kolej na Kamerun, a następnie na kolonie niemieckie we wschodniej Afryce.

„Temps” pisze dalej: Cesarz Wilhelm, chcąc skłonić Anglię do zdrady i zachowania neutralności, obiecywał jej znaczny udział przy podziale kolonii francuskich po rozgromie Francji. Anglija uznała, pomijając decydujące względy moralne, za praktyczniejsze dla siebie zręczyć się tych wielce problematycznych korzyści i poprostu zatkać swój sztandar w kolonjach niemieckich, zapewniając Francji poważny udział przy ich podziale. Niemcy przesładują fatum.

### Z wielkiej bitwy.

**KOPENHAGA.** — Ostatnie wiadomości z terenu walki w Belgji stwierdzają, że operacje armji belgijskiej na linii Bruksela—Malines zostały uwieńczone pomyślnym skutkiem, wobec czego wstrzymana została część naporu armji niemieckiej na pozycje francuskie w Belgji. Szale zwycięstwa przechylają się coraz bardziej na stronę armji sprzymierzonej. Będzie to wszakże zwycięstwo tylko formalne, gdyż strategicy francuscy i angielscy uważają bitwę tę bez względu na jej rezultat ostateczny za wygraną dla siebie.

### Namure trzyma się.

**KOPENHAGA.** Otrzymane tu dziś nad ranem wiadomości z Antwerpii stwierdzają, iż forteca Namure trzyma się jeszcze. Wiadomości te datowane są wczoraj wieczorem.

### Ofenzywa francuska.

**PARYŻ.** Dzięki śmiałości przedarciu się części armji belgijskiej w Antwerpii przez łańcuch wojsk niemieckich, zaszachowane zostały usiłowania Niemców obejścia lewego skrzydła armji francuskiej. Bitwa na linii Mons-Givet rozogniła się na nowo. Na prawym skrzydle francuzi rozpoczęli z powodzeniem ofenzywę i zdobywają w zaciętej walce Rose.

### Losy Tryjestu.

**RZYM.** „Corriere d'Italia” donosi z Tryjestu, że rozrzuczona tam przez emisariuszy angielskich odezwa, nawołująca ludność do wypowiedzenia się do kogo ma należeć miasto z najbliższą okolicą, wywołała w mieście olbrzymie wrażenie.

Opinia ludności jest podzielona w stosunku różnic narodowościowych: Żywioty słowiańskie pragną przyłączenia do koalicji południowo-słowiańskiej, żywioty włoskie — do Włoch.

W każdym razie najmniejszą, prawie żadną jest ilość zwolenników dawnego panowania Austrii.

Pismo dodaje: „Zbliża się chwila, w której Włochy będą zmuszone porzucić swoje dotychczasowe stanowisko życziwej dla trójporozumienia neutralności i wystąpić czynnie na szeroką arenę dziejową w myśl swoich najwyższych interesów i wskazań historycznych.”

### Rosjanie pod Królewcem.

**PETERSBURG.** Ze sztabu Głównodowodzącego donoszą co następuje: Wojska rosyjskie podeszły do samego Królewca, otaczając łańcuchem przodnie oddziały załogi. Otrzymano tu też wiadomość o zajęciu w wielu miejscach przepraw przez rzekę Alle.

### Z wojny rosyjsko-austriackiej.

**PETERSBURG.** Ze Sztabu Głównodowodzącego donoszą, że pomiędzy Wisłą a Dniestrem stwierdzono zetknięcie się armji rosyjskiej z austriacką. 26 b. m. z powodzeniem rozpoczęto bitwę pod Tomaszowem i Monastyrówką. (gub. chełmska).

**LONDYN.** (A. P.) Niemieckie torpedowce zgromadziły się w znacznej ilości dla obrony półwyspy przy ujściu Elby i około wyspy Helgoland.

**RYGA.** (A.P.) W Syldyp wzięto znaczną zdobycz wojenną.

Mieszkańcy i załoga niemiecka zbiegli. Ustalona komunikacja pocztowa między miastami wschodnich Prus, zajętemi przez nasze wojska i Rosją. Otrzymano już listy z Ildenburga, z znakami rosyjskimi

## 4-kl. SZKOŁA HANDLOWA

## Łódzkiego Towarzystwa Szerzenia Wiedzy Handlowej

(Długa 45).

Chcąc sprawdzić, ilu byłych uczniów ma zamiar uczęszczać w roku bieżącym do szkoły, proszę rodziców o osobiste dopełnienie zapisu. Podania nowych kandydatów do klas wstępnych (niższej i wyższej) I i II oraz zapisy dawnych uczniów przyjmuje kancelaria szkoły w godzinach biurowych. O dniu rozpoczęcia egzaminów i lekcji nastąpi oddzielne ogłoszenia.

Inspektor Szkoły **ROMAN TULIN.****Dr. med. Arnold Eisenman**

b. lekarz Domu wychowawczego i Szpitala Dziec. Jezus w Warszawie osiadł w Łodzi.

**Zgierska 11**  
Przyjmuje z chorobami wewnętrznymi i dziećmi od 3 i pół—6 i pół pp. w niedziele i święta od 11—1 i pół.

**Dr. med. P. LANGBARD**

były asystent kliniki berlińskiej.

Zawadzka 19, Tel. 33-33.

Specjalista chorób wenerycznych, przyjmuje od 8—1 i od 5—8 wiecz. Dla pań od 4—5, osobna poczekalnia. Leczenie rzeżączki i syfilisu najnowszymi środkami. Szybkie i skuteczne leczenie chorób nych stanów. 1430—96—1

**Stosunki przyjacielskie.**

KOPENHAGA. Szwedzki wojenny attaché w Berlinie Adlerkreutz znajduje się w niemieckiej armji wschodniej, czynnej przeciwko Rosji. Tłumaczy się to bardzo przyjacielskimi stosunkami między Szwecją a Niemcami.

**Sytuacja w Turcji.**

TYFLIS. Z Konstantynopola otrzymano tu w poważnych sferach szereg wiadomości, świadczących o tem, że waga się wpływy stronnictwa zwolenników polityki Enver-beja i partji liberalnej, pragnącej zachować neutralność. Leaderzy tej partji dowodzą, że wciągnięcie Turcji w wir wojen europejskich niechybnie musi doprowadzić do pozabawienia jej wszystkich jej posiadłości małoazjatyckich i zagraża nawet istnieniu Turcji. Stronnicy Enver-beja tracą z wolna wpływy. Mobilizacja, jak obecnie wiadomo ogólnie, przeszła bardzo niepomysłnie dla [rządu, nazbyt szczęśliwie... dla komisji poborowych, których członkowie wzbogacili się na uwalnianiu rezerwistów.

Tysiące rezerwistów, którzy nie mogli uwolnić się, uciekli do Ameryki. Egipskie gazety, posiadające informacje w oświetleniu francusko-angielskiem konfiskowane są niemal codziennie.

**„Biała księga”**

Wład za rosyjską „Księgą pomarańczową” i za angielską „Niebieską księgą” wysłała niemiecka „Biała księga”, zawierająca dokumenty

niemieckie, odnoszące się do czasu bezpośrednio przed rozpoczęciem wojny.

Księga podaje szereg depesz Wilhelma II, w których usiłuje on zwalić ze siebie odpowiedzialność za wszczęcie kroków wojennych bądź na Rosję, bądź nawet na sojuszniczkę swoją, Austrię. Cesarz Wilhelm zapewnia, że do ostatka usiłował wpłynąć na osobistego przyjaciela swojego cesarza Franciszka Józefa, by pokojowo załatwić kwestję z Rosją. Prasa europejska szeroko komentuje Białą Księgę, odmawia wszakże wiary zapewnieniom niemieckiego cesarza.

„Journal de Geneve” wprost oświadcza, że historia z informacjami hr. Pourtalesa i niemieckiego wojennego ajenta w Patersburgu zakrawa na powtórzenie znanego manewru z „emską depeszą”, ale w gorszej edycji.

Extrablatt urzędowej „Norddeutsche Allgemeine Zeitung” w którym była wiadomość o ultimatum niemieckiem na kilka godzin przed wysłaniem ultimatum może śmiało być poczytywany za próbę powtórzenia fałszywego eksperymentu z „emską depeszą”.

**Wiadomości bieżące.****Zamiejscowe.****Okrucieństwa niemców.**

O niezwykłym okrucieństwie żołdactwa niemieckiego zaświadcza nam piśmiennie obywatel ziemi Radomskiej p. M... który zakomunikował nam o losie rodziny ziemiańskiej p. Miłkowskiego we folwarku (dominium) we wsi Góry, klucz Złotniki Małe. Panią M. obudził o świcie strzał. Ledwo zerwała się z łóżka, padła rażoną kulą karabinową w głowę, drugą zaś w okolicę serca. Żołdacy wpadli do dworu i tu zamordowali znęcając się niemilosierdzie, obie służące p. M.

Neonogo stróża znaleziono brojącego w kałuży krwi, przed ganikiem dworku. O ratunku tych czworga ofiar zwierzęcości niemców mowy być nie mogło. Syn p. M. jakkolwiek również otrzymał postrzał, zdołał

salwować się ucieczką. Po tym rozgromie ludzi niemcy spalili folwark i sterty zboża. Działo się to o świcie 12 b. m.

**Powrót biur kolei Nadwiślańskich.**

Zarząd i wszystkie biura kolei Nadwiślańskiej, przeniesione w swoim czasie do Kowla, powróciły obecnie do stałych lokali w Warszawie.

**Doraźne sądy lyncha.**

(a) W okolicy Złoczowa, pow. Sieradzkiego, w ostatnich czasach grasowała szajka rabusiów, składająca się z ośmiu osób, zbiegłych z więzienia kryminalnego w Kaliszu. Do szajki należały prócz mężczyzny, także dwie kobiety.

Szajka cała znajdowała przytułek u byłego katorżnika, Tomasza Janowskiego, zamieszkałego we wsi Złoczów Stary. Ostatniego rabuska szajka dokonała na Pustkowie pod Wolą, obok Złoczowa, gdzie napadniętego w stodole gospodarza Kokocińskiego pobito kijami do utraty przytomności, żonę jego zaś poraniono w głowę tak silnie, aż mózg wytrysnął.

Złoczyńcy zrabowali 35 rb. oraz wiele produktów i rzeczy. Zawiadomiona o nowym czynie szajki ludność okoliczna postanowiła zabrać się do walki. W tym celu zarządzone zbiorową obławę, podczas której wyłapano całą szajkę.

Po ujęciu rabusiów złożono sąd doraźny i skazano wszystkich ujętych na śmierć. Powleczone ich do pobliskiego lasu, tam wykopano jeden wspólny grób, nad którym ustawiano po kolei rabusiów i wystrzelano strzały do dołu, poczem mogiłę zasypano.

**Ujęcie bandytów pod Zduńską Wolą.**

(a) W lesie szadkowskim pod Zduńską Wolą zagałędziła się szajka bandytów, którzy dokonali wiele napadów rabunkowych na przejezdnych, rabując im gotowiznę.

Okoliczne oddziały Milicji obywatelskiej i straży ogniowej rozpoczęły obławę na bandytów, przyczem onegdaj dwu z nich ujęto. Jeden z bandytów uwięziony został pod Zduńską Wolą, drugi pod Szadkiem.

Milicja jest na tropie pozostałych bandytów.

**Miejscowe.****Z żałobnej karty.**

Wczoraj, o godzinie 10 rano, po krótkich cierpieniach zmarł dwuletni współpracownik i dyrektor Tow. akc. Ludwika Geyera, s. p. Emil Weil.

Zmarły znany był wśród szerokich kół społeczeństwa polskiego ze swej społecznej i dobroczynnej działalności. Niespodziewana więc śmierć jego obita się bolesnym echem w sercach wszystkich, znających go bliżej.

**Ze stacji telef. Łódź—Warszawa.**

W ostatniej chwili otrzymaliśmy zawiadomienie, że od dnia dzisiejszego stacja uskuteczna połączenia osób prywatnych, pragnących rozmawiać z Warszawą przez telefony linii Łódź—Warszawa.

**Z łódzkiej stacji pocztowo-telegraficznej.**

(a) W dniu wczorajszym przywrócono komunikację telefoniczną oraz telegraficzną Łodzi z Pabjanicami Łaskiem i Zduńską Wolą.

Komunikacja telegraficzna i telefoniczna Łodzi z Warszawą, jak również z wyżej wymienionymi punktami, aczkolwiek przywrócona, jednakże dla publiczności jest jeszcze zamknięta. Rozmowy telefoniczne w mieście naszym, od godz. 7 w. do 7 rano wyłączono od użytku publicz-

ności za wyjątkiem aparatów milicji, straży ogniowych, pogotowia i redakcji, w dniu dzisiejszym prawdopodobnie zostaną otwarte i do użytku pozostałych abonentów.

**Poddani niemieccy w szkołach.**

Wychowawcy zakładów naukowych niższych, średnich oraz wyższych, dzieci poddanych austriackich i niemieckich, na mocy rozporządzenia ministra oświaty Kaso, znuszeni będą opuścić mury szkół. Wyjątek zrobiono tylko dla dzieci słowian, poddanych Austrii i Niemiec.

**Prośba.**

Grono pań miasta Łodzi w sprawie natchmiastowego zebrania bielizny, pościeli i łóżek dla rannych, zwraca się z poniższą prośbą.

Może nas zaskoczyć potrzeba natchmiastowego umieszczenia i zaopatrzenia rannych w bieliznę, pościel, łóżka i t. d. Do czasu przygotowania nowej bielizny uplynie co najmniej dni kilka. Grono pań pragnie zebrać natchmiast używaną w dobrym jeszcze stanie będącą bieliznę, poszewki, prześcieradła, poduszki, pościel i łóżka w rodzinach, które z zapasów swych mogą po kilka sztuk na cel tak szlachetny zaoferować, a jednocześnie zwrócić się w tym celu do firm większych z prośbą o łaskawe nadesłanie materiałów odpowiednich.

Z prośbą tą inicjatorzy zwracają się przede wszystkim do niewiast, wszak one zawsze bywały samarytankami, które goły ranę ludzkości; mamy więc nadzieję, że prośba ta w ich właśnie sercach głęboko znajdzie odzew.

Rzeczy wspomniane prosimy łaskawie odesłać zaraz pod adresem W-nej Kadłowej przy ul. Sw. Anny № 14.

Krok powyższy grono pań objaśnia się tem, że wskutek krwawych starć między naszą armją a niemiecami mogą przybyć do Łodzi ranni, którzyby znaleźli się w przykrem położeniu, gdyby nie było potrzebnej dla nich bielizny. Obok wygodniejszej szpitalnej bielizny i ta zebrana zwozajna bielizna zawsze jeszcze znajdzie zastosowanie. Dlatego prosimy całe społeczeństwo o łaskawe nadesłanie bielizny, a zwłaszcza też łóżek pod wskazanym adresem.

Wszystko, co się zbierze, będzie oddane natchmiast Komitetowi sanitarnemu. Grono pań zgłosi się także do pań Józefowej Reherowej i zaoferuje swoją pomoc

W imieniu grona pań

Ka. Dziekan Gajardowski  
Pastor R. Gaudlach.**Z posiedzenia Kom. Obyw.**

Na wczorajszym posiedzeniu Komitetu Obywatelskiego omówiono wiele spraw bieżących, jako unormowanie wydawanych głodnym racji, powołanie do sekcji nowych członków i wyjaśnienie niektórych spornych kwestji.

Wyrażone votum zaufania obecnemu składowi zarządu i duchowieństwu, biorącemu udział w pracy komitetu, przeciw którym w ostatnich czasach skierowano kilka niesłuszných zarzutów.

Przewodniczył pas. Gundlach. Z branie odbyło się przy szerokim współudziale przedstawicieli wszystkich warstw społecznych, stowarzyszeń i związków.

Za udzielanie pomocy lekarskiej w mieszkaniach pobierana będzie tylko opłata za dorózkę, za pomoc lekarską przy położu — 3 rb., za oddzielną pomoc lekarską przy położnicach jedną piątą część normalnego honorarium lekarskiego. Komisja sanitarno-lekarska kontrolować będzie również stan higieniczny wszystkich sklepów i interesów, sprawdzać dobroć artykułów spożywczych na targach, oraz wody w studniach, czystość podwórzy i t. p.

W dniu 27 Sierpnia 1914 r. o godz. 10 rano zmarł po krótkich cierpieniach nasz nieodżałowany długoletni współpracownik i dyrektor Zarządu

Ś. P.

# EMIL WEIL

Niepowetowana i przedwczesna strata zacnego towarzysza i przyjaciela, przejęła nas głębokim smutkiem.  
Cześć Jego zacnej pamięci!

Zarząd

Towarzystwa Akcyjnego wyrobów bawełnianych  
Ludwika Geyera

#### Komisja lekarska sanitarna.

(a) Z inicjatywy miejscowego Komitetu Obywatelskiego zawiązała się komisja sanitarno-lekarska.

W zakres działalności komisji wchodzi udzielanie bezpłatnej pomocy lekarskiej dla ludności ubogiej naszego miasta. W tym celu na koszt Komitetu w różnych okolicach miasta otwarte zostaną pięć ambulatorjów, w których udzielane będą porady lekarskie, oraz pomoc chorym.

#### Kłopoty Związków zawodowych robotniczych.

Miejscowe Związki zawodowe robotnicze, których członkowie w przeważającej ilości znaleźli się wskutek bezrobocia w krytycznym położeniu, pragnąc ulżyć im i ich rodzinom w tak ciężkiej chwili, powzięły zamiar rozwinięcia akcji pomocniczo-ratakowej na większą skalę, między innymi urządzić tanią i bezpłatną kuchnię, ochronek dla dzieci, i t. p.

Na te cele mogłyby być użyte fundusze, posiadane przez związki. Kapitały te atoli ulokowane są w różnych kasach i bankach, z których obecnie wycofać je niełatwo. Wobec tego przedstawiciele wymienionych związków zwrócili się do Komitetu żywnościowego z zapytaniem, czy komitet ten, lub „Główny” nie zechciałby udzielić związkom na poczet posiadanych a niewyłożonych obecnie kapitałów — pożyczek w gotowiznie, bonach lub ewent. w produktach. Sprawa ta będzie w najbliższym czasie rozpatrzona przez powołane organy Komitetu Obywatelskiego.

#### W sprawie uruchomienia szkół.

Przypominamy pp. nauczycielom i nauczycielkom o dzisiejszej naradzie w sprawie uruchomienia średnich szkół polskich, odbyć się mającej w lokalu kursów

handlowych prof. Lipińskiego przy ulicy Piotrkowskiej nr. 157, o godzinie 5 po południu.

#### Węgiel dla Łodzi.

Podług otrzymanych tu wiadomości, w Piotrkowie na stacji znajduje się w chwili obecnej około 400 wagonów z węglem opałowym i do celów fabrycznych. Jak informowano odnośnie sfery naszego przemysłu, jest nadzieja, że cały ten węgiel będzie można sprowadzić do Łodzi. Komitet Obywatelski, poparty przez Komitet przemysłu i Komitet giełdowy, nie omieszka rozpocząć odpowiednich starań w Warszawie.

#### Przewóz produktów do składów.

Na czwartkowym wieczornym posiedzeniu komitetów dzielnicowych, wspólnie z Komisją żywnościową, ułożony został następujący plan rozkładu dla wydawania produktów żywnościowych z głównych składów Komitetu Obywatelskiego do składów dzielnicowych:

Dzielnice 2, 5, 6 i 15 — we wtorki.  
7, 8, 10, 11 i 16 w środy.  
1, 4, 17, 18 i 14 — w czwartki.  
3, 9, 12 i 13 — w piątki.

#### Zniszczenie przez kozaków aeroplanu niemieckiego w Karolewie.

(a) Wczoraj po południu ponad Karolewem szybował wojskowy aeroplan niemiecki. Przejeżdżający tamteży patrol kozacki zauważył powietrznego wywiadowcę Niemców i powitał go gradem kul, celnie wymierzonych.

Trafiony aparat zeschwiał się, kule porozdzierały skrzydła i uszkodziły motor. Pilot zmuszony został do wylądowania lotem planowym. Kozacy, ujrawszy spuszczaający się aeroplan, klusem doń podjechali.

Jeden z trzech oficerów niemieckich, stanowiących załogę „albatrosa”, widząc nadbiegających z impetem kozaków, stracił zimną krew i wystrzelił do nich z rewolweru. Krok ten zgubił wszystkich, gdyż w odpowiedzi kozacy wszystkich trzech Niemców formalnie roznieśli na szablach. Aeroplan, mocno uszkodzony, wpadł w ręce Rosjan.

#### Oświadczenie dla pracowników handlowych.

Stow. prac. handl. przy ul. Spacerowej 21, wydało w ciągu pierwszego tygodnia 650 obiadów tanich po 15 kop. członkom swym i ich rodzinom. Członkowie zarządu i ich żony osobiście sprawiają funkcje gospodarskie i kucharskie, a nawet czynności podawcze, co im szczerzy poklask zyskało.

Nadto w Stow. wydają się codziennie produkty spożywcze po ulgowych cenach, za 50—60 rub.

#### Znów aeroplany.

W nocy i dziś o godzinie 9 rano nad miastem znów szybowały aeroplany, prawdopodobnie niemieckie, wysłane, kto wie, czy nie na poszukiwania aeroplanu schwytanego przez kozaków.

#### W sprawie milicji podwórzowej.

(a) W wielu domach naszego miasta lokatorzy w obawie przed rzezi mieszkami utworzyli rodzaj milicji podwórzowej, polegającej na kolejnym dyżurowaniu i pilnowaniu podwórza w ciągu całej nocy.

W wielu domach dyżurujący lokatorzy przystreśli się opaski na wzór noszonych przez członków Milicji Obywatelskiej. Ponieważ noszenie w zielich opaskach poza Milicją Obywatelską jest surowo wzbronione, przeto z rozporządzenia Ko-

mitetu Centralnego skonfiskowano w mieszkaniu naszym wiele opasek milicji podwórzowej i zniszczono.

Lokatorom dyżurującym nie wolno jest również tworzyć posterunku przed bramami.

#### Żywa pochodnia.

(a) Wczoraj o godz. 8 po poł. w domu № 69 przy ul. Widzewskiej ośmioletni Łukasz Rozenfeld przy zapalaniu primusa spowodował eksplozję. Płomienie ogarnęły ubranie dziecka, jak również objęły sprzęty pokojowe. Zalarmowano staż ogniową, lecz przed jej przybyciem Abram Kuderzmit, rzucał się w płomienie, by ratować ginące dziecko, które, całe w płomieniach, wysiósł na rękach z ognia.

Dziecko odniosło ciężkie poparzenia całego ciała i twarzy, jego wybawca poparzenia rąk. Po udzieleniu im pierwszej pomocy przez lekarza pogotowia, nieszczęśliwe dziecko w stanie ciężkim przewieziono do szpitala dziecięcego Anny Marji.

Najstarsze biuro w kraju **Patenty**  
— Na wynalazki, marki i modele. —  
**INŻ. D. FRAENKEL**  
Warszawa, Nowogrodzka 23. Tel. 18-62  
1458-6

Wanda Grams zgubiła kartę od paszportu, wydaną z magistratu m. Łodzi. Uprasza się o łaskawe złozenie w Administracji—Przejazd № 8.

Aktywna udziela porad, przyjmuje Achore, biednym ustępstwo, Dyktacja. Piotrkowska 223-19. 2709-8-1

## Co się dzieje na Bałkanach?

Podczas, gdy cała Europa stoi w ogniu, niepodobna oczekiwać, aby na Bałkanach, gdzie pokój bucarezteński bynajmniej nie załagodził antagonizmów, lecz nawet w pewnych sprawach bardzo je zaognił, oczekiwano ze spokojem rozwoju wypadków. Szczupłość otrzymywanych stamtąd informacji nie pozwala na dokładne zorientowanie się w panujących stosunkach, można jednak z pewnych wiadomych faktów wysnuć bardzo prawdopodobne przypuszczenia. Wiadomo na przykład, iż cesary, nie wojujące jeszcze państwa bałkańskie: Turcja, Grecja, Rumunia i Bułgaria stanęły już pod bronią i pośpiesznie czynią dalsze przygotowania. Zarysowują się też, przynajmniej co do Turcji i Bułgarii, drogi, jakimi będą chciały one pójść w najbliższych dniach. Pamiętajmy, iż ostatnia wojna bałkańska i rezultat jej nie zadowolili tych dwóch państw. Wspólna krzywda stała się podstawą wzajemności. Już dość dawno mówiono o możliwości zawarcia sojuszu, dziś pogłoski te stają się częstsze i realniejsze.

Bawił niedawno w Konstantynopolu profesor sofijski, Garczanow, obciążony, jak twierdzą, misją nawiązania bardzo ścisłych stosunków z Wielką Portą. Z wynurzeń jego na szpaltach pism tureckich, misja ta wylania się dość wyraziście, przybierając istotnie kształty niejako pełnomocnictwa urzędowego, gdyż profesor sofijski przemawia jakgdyby w imieniu rządu bułgarskiego. Wykazuje więc naprzód, jak wielką niesprawiedliwością był podział Macedonii między Turcję i Bułgarię tylko, tej Macedonii, której ludność stanowią bułgarzy i turcy. Bułgaria i Turcja powinny uwolnić ten kraj z pod jarzma serbsko-greckiego, i — jak mniema Garczanow — prędzej, czy później do tego musi dojść. W interesie również Bułgarii i Turcji leży istnienie niezależnej Albanii, ponieważ nowe to państwo siłą rzeczy musi być w przyjaźni z jedną drugą. Dalej kwestja wysp jest kwestją życia i śmierci Turcji. Wogóle wzmocnienie Turcji jest dobre i pożyteczne dla Bułgarii i odwrotnie. „W razie zawarcia sojuszu — pisze profesor bułgarski — Bułgaria miałaby w Turcji niezbędną dla jej istnienia poparcie, Turcja zaś znałszyaby w Bułgarii tę twierdzę, bez której nie może być zabezpieczona niedostępność Bosforu. Prócz tych żywotnych interesów politycznych, istnieje nadto interes ekonomiczny, który wymaga ścisłego zbliżenia Turcji i Bułgarii. Konstantynopol i wogóle Turcja są dla Bułgarii najbliższym i najdogodniejszym rynkiem. Bułgaria ze swej strony może stać się dla Turcji bardzo pożytecznym rynkiem, jeśli tureckie sfery handlowe poważnie zajmą się sprawą”.

Zabiegi bułgarów o przymierze z Turcją trwają nie od dziś. Jest to polityka, której hołduje Gennadiew i stojący dziś u władzy dyplomata. W Sofii istnieje nawet specjalny komitet turecko-bułgarski, zmierzający również do tego samego celu. Oczywiście sojusz byłby wymierzony w pierwszym rzędzie przeciw Grecji i Serbji. Do tego warto dodać informację, iż w ostat-

nich czasach emisariusze bułgarscy znowu bardzo energicznie zajęli się organizowaniem w Macedonii tak zwanych „czet” powstańczych.

Prócz powyższego dochodzą, ogólnie zresztą dziś już znane wieści z Konstantynopola o pracy dyplomacji niemieckiej i austriackiej o zasiłkach pieniężnych, jakie otrzymują od dwóch tych państw trójprzymierza — Turcja i Bułgaria na koszt mobilizacji, o pomocy, udzielonej w formie przesłania potężnych pancerników, a także o znacznym wzmożeniu się nastroju antyrosyjskiego.

Przed kilku dniami otrzymaliśmy korespondencję z Konstantynopola o gorączkowych przygotowaniach Turcji na Czarnym morzu i o głębokich nieporozumieniach w łonie gabinetu na tle stosunków z Rosją.

Słowem w Turcji i Bułgarii aż wrodo zupełnie już jasnych teraz przygotowań, które w krótkim bardzo czasie same muszą zdradzić właściwe ich przeznaczenie.

Pod bronią stanęły też Grecja i Rumunia. Ta pierwsza najwidoczniej w obawie napaści ze strony Turcji, Rumunja zaś — jak zapowiadała — w celu ewentualnej obrony równowagi na Bałkanach, opartej rzekomo na układzie bucarezteńskim. Stanowisko jednak tego państwa jest najbardziej zagadkowe i najbardziej pono niepewne. Nie byłoby żadną niespedzianką, gdyby w momencie rozstrzygającym Rumunja, dla własnych naturalnie korzyści, wybrała drogę, której się dziś najmniej można spodziewać.

## Linja obronna na granicy francuskiej.

Linja obronna francuska, jeśli wymienić tylko główne punkty ufortyfikowane w kierunku od granicy szwajcarskiej ku północy, przedstawia się jak następuje: Belfort, Epinal, Toul, Verdun, Mesières.

Okrażenie tej linii jest niepodobniństwem i nie ma innego sposobu wtargnięcia do Francji, jak tylko zdobywając szturmem pozycje fortyfikowane lub przedzierając się przez cztery wąskie przejścia między temi pozycjami. Pierwsze przejście Belfort — Epinal, ma 70 km. szerokości, drugie Epinal — Toul 65 km., trzecie Toul — Verdun 75 km. Każde z tych przejść bronienie jest przez całe szeregi drobnych fortów i nie przedstawia terenu łatwego do przejścia.

Pozostaje przejście czwarte między Verdun i Mesières, ciągnące się na 90 km., z których 60 przedstawia teren przystępny i dogodny dla ruchu wojsk. Przejście to jednak, przy

zachowaniu neutralności Belgji i Luksemburga, zmuszały armję pruską do wielkiego skupienia wojsk i rozciągnięcia ich wzdłuż francuskiej linii warownej. Przejście przez teren Belgji i Luksemburga pozwala nie tylko uniknąć zbytniego ścieśnienia armji, ale i uruchomić, znacznie krótszą drogą, północną armję niemiecką.

Idąc tą drogą ku Paryżowi i zniósłszy po drodze wszelkie drobne forty, napotyka armja niemiecka pierwszy poważny opór w Verdun, który zmuszona będzie obłędz, oraz równocześnie zdobywać szereg miejsc warownych, ku południowi leżących, w celu uniemożliwienia przecięcia drogi odwrotnej. W każdym wypadku przejście w głąb Francji łatwym nie jest.

Co do sił działających stosownie do ostatnich publikacji francuskich siły nadgraniczne niemieckie przedstawiają się w ten sposób: 16 korpus w Metz, 21 korpus w Sarzebruch, 15 korpus w Strasburgu, połowa 8 korpusu w Coblentz, połowa 2 korpusu bawarskiego w Würzburgu, połowa 14 korpusu bawarskiego w Karsruhe.

Siły zaś Francji, włączywszy twierdzę Besançon, na południe od Belfortu, nie są w każdym razie słabsze.

## Telegramy.

(Z nocy)

### Ostrzeliwanie portów Czarnogórze.

CETYNJA. Okręty austriackie znajdujące się w zatoce Kotorskiej (pod Cataro) i ostrzeliwały port Budua, zajęty przez czarnogórców. Po wypuszczeniu na port i miasto kilkuset pocisków, okręty austriackie odplynęły z powrotem.

### „Goeben“ i „Breslau“ w niebezpieczeństwie.

LONDYN. Admiralicja ogłasza, że rząd angielski nie uznaje prawomocności aktu kupna przez Turcję dwóch pancerników niemieckich „Goeben“ i „Breslau“, wobec czego admiralicja oświadcza, że w razie opuszczenia przez okręty te cieśniny Dardaneelskie i wypłynięcia na morze pod flagą neutralną, pancerniki te będą traktowane, jako statki nie-

przyjacielskie i niezwłocznie ostrzeżliwane, ewentualnie — skonfiskowane.

### Niepowodzenie Niemców pod Nancy.

PETERSBURG. Tutejszy ambasador francuski otrzymał depezę z Paryża, że wszelkie próby Niemców sforsowania przejścia ku Nancy spełzły na niczem. Niemcy zmuszeni byli zaprzestać szalonych ataków na wzmocnione pozycje francuskie i obecnie zmieniają prawdopodobnie swój plan. Wojsko francuskie walczy z niebywałym zapałem. W kraju panuje spokój zupełny.

Wyszła z druku zajmująca powieść Ch. Dickensa pod tyt.

## „Miłość i poświęcenie”

Cena 20 kop.

Nabywać można w Administracji „N. Gazety Łódzkiej” Przejazd Nr. 1.



### Jakim sposobem

można osiągnąć piękność twarzy, biustu i rąk?

Jedynie używając KREMU przeciw piegom, opaleniznie, plamom, wrogom i liszajom, kupionego tylko w składzie na Nawrot 54. Cena za słoik 50 kop. mocniejszy 75 kop.

### Nowość!

Specjalny KREM № 4 na porę wiosenną, zapobiegający opaleniu się.

Cena za słoik № 4 1 rb.

OSTRZEŻENIE: Kto kupił krem w innym składzie, ten bezwarunkowo otrzymał co innego.

ORJENTACYJNA

## MAPA EUROPY

PO 15 KOP.

do nabycia w Administracji „Nowej Gazety Łódzkiej”, Przejazd 8, lub u sprzedawców ulicznych Gazety.

## Przyblakał sie pies

rasy niemieckiej „Schäffer-hund”. Do odebrania za zwrotem kosztów. **Wiadomość ul. Piotrkowska 182 Nehring,**

## DRZEWO

opałowe

na pudy, po umiarkowanych cenach (tylko za gotówkę), przy odbiorze najmniej 20-pudów odsyła się bezpłatnie. Pańska 92, tel. 881. 8011

## Dr. W. Bernard

Choroby weneryczne, dróg moczowych i skóry.

**Spacerowa 40** (przy Andrzeja) Przyjmuje: 9—1 i 5—8, w niedziela 1947—200 i święta 10—1

## Dr. Roman Sobański

Specjalista chorób ocznych. był ordynator kliniki ocznej moskiewskiego uniwersytetu. Przyjmuje od 8—10 i od 5—7. Przejazd 14. 1569.

Paulina Adam zgubiła kartę od paszportu, wydaną z fabryki Hirszbberga. 2991—1

## Dr. Sonenberg

powrócił

choroby skóry, dróg moczowych i weneryczne

przyjmuje od 11—1 i od 4—6 i pół

Zielona 8